



TURYŚCI DUŃSCY ZWIEDZAJĄ
GRENLANDIĘ

Grenlandia — największa wyspa na Ziemi — pokryta jest prawie całą grubą powłoką lodu, toteż wycieczki trwające tylko 18 godzin polegają przede wszystkim na podziwianiu olbrzymich gór lodowych płynących u jej brzegów.



7 osób zabitych

Potężny huragan na Węgrzech Kłęska powodzi w Indiach

Lipcowa pogoda zbiera krowawe żniwo na całym świecie.

W tragicznej sytuacji znajdują się mieszkańcy indyjskiego miasta Poona. Na skutek ulewnych deszczów zerwane zostały dwie tamy na rzece Mutha. Do tej pory w Poona zginęło 37 osób. Miasto odcięte jest całkowicie od świata.

W pobliżu Kalkuty na skutek powodzi zginęło 20 osób, a około 1.800 domów zostało całkowicie zniszczonych. W

W Sopocie turniej tańca towarzyskiego

Dzisiaj rozpoczyna się w Sopocie Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzyskiego z udziałem par tanecznych 11 krajów Europy.

Jury turnieju oceniać będzie tańce takie jak walc wiedeński i angielski slow-fox i in. Poza konkursem będzie można oglądać tańce Ameryki Łacińskiej, jak: rumba, samba i passo-doble.

Udział w turnieju bierze mistrzowska para świata tańca towarzyskiego na 1961 r. — Hurley—Saxon, z Anglii.

Przyjęcie w ambasadzie francuskiej

14 bm. z okazji święta narodowego Francji, ambasador tego kraju w Polsce Etienne Burin des Rozières wydał przyjęcie w swej rezydencji w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — O. Lange, wiceprezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — St. Jędrzychowski, wiceminister J. Winiewicz, posłowie na Sejm PRL, generalicja, liczni przedstawiciele świata kultury i nauki oraz dziennikarze.

Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Jutro Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, z możliwością opadów deszczu. Wiatr zachod. 4-8 m/s. Temperatura 22 st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: bez większych zmian.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 165 (4985)

Kraków, sobota 15, niedziela 16 lipca 1961

M/S „Świetlik”

9-ty statek z serii „baśniowej” spłynął na wodę

15 bm. w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni spłynął na wodę drobnicowiec 950 DWT — M/S „Świetlik”, przeznaczony dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie.

Jest to ostatni, 9 statek z tej serii. Nazwane one zostały wg baśniowych postaci: „Goplana”, „Krasnal”, „Skierka”, „Chochlik”, „Skrzat”, „Rusalka”, „Syrenka”, „Nimfa” i ostatni — „Świetlik”.

Statki „baśniowej” serii obsługują linię PZM, łączące porty polskie z portami zachodniej Europy oraz Skandynawii. Jedną z jednostek utrzymuje połączenia pomiędzy portami Morza Czarnego i Bliskiego Wschodu (Braila — Bejrut — Abeks Ndroa).

Drobnicowiec 950 DWT ma 66 m długości, 10 m szerokości i rozwijają szybkość 12 węzłów.

Odpowiedź USA na memorandum ZSRR WASZYNGTON

Rzecznik Białego Domu, Sainger zakomunikował 14 bm., że odpowiedź Stanów Zjednoczonych na memorandum radzieckie w sprawie Niemiec i Berlina, przekazane Kennedy'emu przez Chruszczowa w Wiedniu opublikowana zostanie prawdopodobnie w poniedziałek, 17 bm.

Renty dla byłych SS-owców

BONN
Wyższa izba zachodniemieckiego parlamentu — Bundesrat, zatwierdziła 14 bm. poprawkę do uchwalonej niedawno ustawy, przyznającej tysiącom b. członków SS prawa do emerytury.

Uchwalenie tej ustawy przez Bundestag wywołało, jak wiadomo falę gwałtownego oburzenia na całym świecie.

Uchwalona przez Bundesrat poprawka, nadaje ministrowi spraw wewnętrznych Schröderowi (b. członkowi SA) prawo osobistego decydowania o tym, kto ma być uprawniony do pobierania renty.

Tak! To już jutro...
Przypominamy po raz ostatni szczegóły imprezy „Echa” i LPZ

W SAMO POŁUDNIE
Impreza rozpocznie się jutro, w niedzielę 16 bm., o godz. 12.00 (przyjeżdżać można już od godz. 11.00) na boisku LZS w Szarowie k. Niepołomic. Nie powinno tu zabraknąć ani jednego motoroweru, skutera czy roweru z motorkiem! Wstęp wolny! Wszyscy goście — także niezmotoryzowani — mile widziani!
I jeszcze jedno: spotykamy się bez względu na pogodę!

Lollobrigida w Leningradzie Nowi goście na moskiewskim festiwalu filmowym

Specjalny wysłannik PAP red. R. Zaluska donosi:

Po dwóch dniach przelotnych deszczów, 14 bm. zapanaowała w Moskwie piękna słoneczna pogoda i tłumy kinomanów gromadzą się znów przed kinem „Rossija” i hotelem „Moskwa” w oczekiwaniu na pojawienie się ulubionych aktorów.

Gina Lollobrigida wyjechała na krótki pobyt do Leningradu, a druga „gwiazda” pierwszej wielkości — Elizabeth Taylor, ukazuje się dość rzadko, unika wyraźnie fotoreporterów i dotychczas nie urządziła jeszcze konferencji prasowej.

Widać na niej jeszcze ślady przebytej przed kilku miesiącami ciężkiej choroby. Obecnie piękna Liz jest na rekonwalescencji i dopiero we wrześniu przystąpi do realizacji przerwanej przez chorobę filmu „Kleopatra”.

Do Moskwy przybywają zresztą codziennie coraz nowi goście. Z Francji przyjechał twórca „Symfonii pastoralnej” reżyser J. Dellancy oraz popularny aktor Daniel Gelin, a z Czechosłowacji nierozłączna para: reżyser J. Weiss i jego małżonka Dana Smutna.



HELSINKI.

14. bm. prezydent Finlandii U. Kekkonen zatwierdził skład nowego rządu, utworzonego przez Nartti Miettunena. Rząd jest monopartyjny i składa się z członków Unii Agrariuszy.

WASZYNGTON.

Amerykański sekretarz stanu Rusk, opublikował 14 bm. oświadczenie stwierdzające m. in., że Stany Zjednoczone nie zaskępują w żadnym wypadku propozycji ZSRR w sprawie takiej reorganizacji Sekretariatu ONZ, aby reprezentowane w nim były trzy zasadnicze grupy państw — obozu socjalistycznego, krajów należących do ugrupowań zachodnich i krajów neutralnych. Przeciwno wszelkiej podobnej koncepcji Stany Zjednoczone zapowiadają założenie weta.

KAIR.

Dwu i półgodzinna defilada wojskowa, którą generał Kassem odebrał 14 bm. w Bagdadzie, otworzyła kilkudniowe obchody trzeciej rocznicy przewrotu w Iraku. Naprzeciwko trybuny dla dyplomatów wywieszona została ogromna mapa, ukazująca Kuwejt jako część terytorium Iraku.



Wielka posucha panuje już od dwóch miesięcy w prowincji Kanady Manitobie. Mieszkańcy tam potomkowie indiańskiego plemienia Snuksów postanowili przerwać posuchę organizując tradycyjny „Taniec Deszczu” przy dźwiękach starych bębnow indiańskich.

CAF

Dzisiaj wybory „Miss Universum”

NOWY JORK

Dzisiaj 15 bm. w Miami Beach na Florydzie, odbędzie się wybory „Miss Universum”. Jury dokonało wyboru 15 półfinalistek. Znalazły się wśród nich przedstawicielki W. Brytanii, Szkocji, Walii, Argentyny, Chile, Francji, NRF, Islandii, Izraela, Korei Południowej, Peru, Tajwanu, Szwecji, Szwajcarii i USA.

Dzisiaj w godzinach wieczornych, 15 półfinalistek przedfiluje przed jury w strojach narodowych, a każda z nich będzie musiała wygłosić jedno-minutowe przemówienie o swoim kraju. Zdobywczyni tytułu „Miss Universum” otrzyma 5 tys. dolarów w gotówce, futro nurkowe wartości 3 i pół tysiąca dolarów oraz zawrze kontrakt na 10 tys. dolarów.

CZYTELNI TY Echa Krakowa BUDUJA SZKOLE

Na konto budowy wpłynęła kwota 793 zł. przekazana przez młodzież SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 50 W BRONOWICACH MAŁYCH. Składka ta jest tym cenniejsza, że została zdobyta pracą samych uczniów. Kwotę 693 zł. uzyskali uczniowie za sadzenie drzewek. 100 zł — uczniowie ze świetlicy szkolnej wraz z kierowniczką świetlicy uzyskali ze sprzedaży serwetek które sami haftowali. Wyrażamy pełne uznanie dla uczniów Szkoły nr 50, przesyłamy serdeczne podziękowania i pozdrowienia i życzymy wesołych wakacji!

Do grona indywidualnych uczestników akcji przyłączył się P. JULIAN BOCHENEK zamieszkały w Pleszowie, bl. 5 m 8. P. Bochenek wpłacił na konto budowy szkoły Czytelni „Echa” kwotę 415 zł. 80 gr. W imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły Krakowa prosimy przyjaciół serdecznie wyrazić wdzięczność.

Znów pojawia się w naszej rubryce ORT — KOMISJA DO SPRAW SZKOLENIA ZAWODOWEGO LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE, ul. Długa 8. Komisja przekazała na konto budowy kolejną składkę w wysokości 15 zł 75 gr. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWE: CZYTELNI TY „ECHA KRAKOWA”
BUDUJA SZKOLE NUMER KONTA: PKO 4-9-600.

Delegacja PRL powróciła z Mongolii

14 bm. powróciła do Warszawy polska delegacja partyjno-rządowa z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, która bawiła w wizytę przyjaźni w Mongolskiej Republice Ludowej.

Francja kieruje posiłki wojskowe do Bizerty

Agencja France Presse, powołując się na „wiadomości” uzyskane w Oranie, ale nie potwierdzone oficjalnie, podaje, że z Algieru udały się do bazy francuskiej w Bizercie (w Tunezji) posiłki wojskowe.

AFP wiąże te operacje z protestem władz tunezyjskich, żądających ewakuacji wojsk francuskich z Bizerty.

5.5 mln zł od Jaworzna dla krakowskiej telewizji

Jeśli tak dalej pójdzie to już za kilka lat będziemy mieli w Krakowie nowoczesne studio telewizyjne. Na razie architekci opracowują plany, a Komitet Budowy Ośrodka TV głowi się nad funduszami. Studio, które zlokalizowane zostało — jak wiadomo — na Krzemionkach, kosztować ma około czterdzieści milionów złotych. Skąd wziąć taką olbrzymią kwotę? Na szczęście XI Muza cieszy się u nas wielką popularnością i zjednuje sobie coraz to nowych, szczerzych protektorów. Zaczęło się wszystko od Podgórze, które pierwsze podało rękę krakowskiej telewizji. W ślad za nim poszło Stare Miasto. Potem akcja wyszła poza rogatki miasta. Wychodząc z słusznego założenia, że w budowie ośrodka TV w Krakowie zainteresowana jest cała ziemia krakowska i Polska południowa — Tarnów zadeklarował około sześć milionów, wzywając inne powiaty naszego województwa do wsparcia telewizyjnej „składki”. Niedługo trzeba było czekać na naśladowców. Pisaliśmy dwa dni temu na łamach „Echa” o Chrzanowie, którego zakłady pracy ofiarowały również około sześć milionów złotych.

(Dokończenie na str. 2)

Aresztowania w Górnej Adydze

RZYM

W związku z ostatnią serią zamachów bombowych w Górnej Adydze, władze włoskie aresztowały 12 osób. Są oni podejrzani o udział i organizowanie tych zamachów.

Jednocześnie policja włoska skonfiskowała w okolicach Bolzano duże ilości materiałów wybuchowych.

Z kraju

W NIEDZIELE, 16 bm. w Cielicach-Zdroju nastąpi uroczyste otwarcie X międzynarodowego pionierskiego obozu po-koju.

PREZES RADY MINISTRÓW polecił wzmocnić kontrolę ruchu na drogach publicznych, w związku ze zdarzającymi się wypadkami i katastrofami na drogach publicznych, spowodowanymi przekraczaniem przez kierowców pojazdów mechanicznych, woźniców i rowerzystów obowiązujących przepisów o normach szybkości i innych przepisów o ruchu na drogach.

POLSKI KLUB PUBLICYSTÓW MIĘDZYNARODOWYCH przyjmuje już zgłoszenia prac na doroczną nagrodę za rok 1961. Do nagród mogą być przedstawione prace opublikowane między 15. XI, 1960 r. a 1. XI, 1961 r.

Nagrody w wysokości 5.000 zł każda będą przyznawane: 1. za najlepszą pracę naukową, publicystyczną lub historyczną poświęconą bieżącym zagadnieniom międzynarodowym. 2. za cykl korespondencji zagranicznych o tematyce politycznej. 3. za cykl reportaży zagranicznych zamieszczonych w prasie lub wydanych drukiem. 4. za cykl artykułów, komentarzy lub esejów poświęconych problematyce międzynarodowej.

Prace należy nadsyłać na adres: Dom Dziennikarza, Warszawa, ul. Foksal 3/5 z załącznikiem: „Nagroda PKPM”.

Sejm uchwalił ustawy: o gospodarce terenami w miastach i osiedlach o prawie celnym o dowodach osobistych o ewidencji i kontroli ruchu ludności

WARSZAWA (PAP)

Trzecie w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu PRL otwarte zostało przez wicemarszałka Z. Kliszkę 14 bm. o godz. 10 rano. Przed przystąpieniem do obrad pos. Piotr Jaroszewicz, który nie był obecny na poprzednich posiedzeniach Izby złożył ślubowanie poselskie.

Następnie w pierwszym punkcie porządku dziennego Izba bez dyskusji uchwaliła rządowy projekt ustawy: „Prawo celne”. (sprawozdawca pos. J. Kadłof — ZSL). Ustawa ta w niczym nie zmieniając obowiązujących dotychczas taryf celnych i systemu celnego porządkuje ustawodawstwo w tej dziedzinie.

Druga przyjęta przez Sejm ustawa nosi tytuł: „O gospodarce terenami w miastach i osiedlach” (sprawozdawca pos. J. Nagórzański — PZPR). Reguluje ona bardzo istotne zagadnienie racjonalnej i właściwej gospodarki terenami miejskimi. Najważniejsze postanowienia zawarte w nowych przepisach są następujące:

— Rady narodowe są odpowiedzialne za prawidłowe gospodarowanie i dysponowanie państwowymi terenami w miastach i osiedlach. Mają one prawo pierwokupu takich terenów w wypadku, gdy osoby prywatne pragną sprzedać swe nieruchomości.

— Rada Ministrów uzyskuje prawo ustalania w drodze uchwały obszarów urbanizacyjnych na terenach, gdzie realizowane będą skoncentrowane inwestycje. Na tych terenach objętych obszarem urbanizacyjnym wszelkie nieruchomości przechodzą na własność państwa bez potrzeby przeprowadzenia skomplikowanego w praktyce postępowania wywłaszczeniowego. Interesy ludzi pracy, prawa osób posiadających na terenach obszarów urbanizacyjnych takie nieruchomości jak domki jednorodzinne, warsztaty rzemieślnicze, jedne działki budowlane, czy gospodarstwa rolne zostały przez ustawę odpowiednio zabezpieczone. Zatrzymują oni swe posiadłości w wiecznym użytkowaniu, lub otrzymują od państwa odszkodowanie.

— Nieruchomości, które przed dniem 9 maja 1945 r. stanowiły własność niemieckich lub gdańskich osób prawnych prawa publicznego, a na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych nie przeszły na własność polskich osób prawnych, stanowią własność państwa.

W dyskusji nad ustawą przemawiali pos. pos.: — A. Schmidt (ZSL), S. Stomma (bezp.), S. Siekierski (PZPR), T. Gierzyński (SD) i B. Ostapczuk (PZPR). Z wyjątkiem pos. Stommy poparli oni w pełni nowe przepisy, podkreślając przede wszystkim, iż ustawa uwzględnia postulat rad narodowych, by dysponowanie terenami państwowymi skupić w jednym ręku. Wskazano również, że przyznane radom narodowym prawo pierwokupu terenów zahamuje spekulacje występujące w tym zakresie.

Pos. Stomma (bezp.) oświadczył, iż zgadza się w zasadzie z projektem nowej ustawy. Zastrzeżenia budził w nim jedynie 39 art. projektu odnoszące do praw własności do nieruchomości, które na Ziemiach Zachodnich użytkuje Kościół, a które — jak stwierdza projekt ustawy — stanowią własność państwa.

W związku z tym pos. Stomma stwierdza, iż będzie głosował przeciwko projektowi.

Dalsi mówcy polemizowali z tym stanowiskiem. Wskazali oni m. in., że obawy o naruszenie dotychczasowego statusu posiadania Kościoła na Ziemiach Zachodnich są bezpodstawne w świetle dotychczasowej praktyki. Najlepiej świadczyć o tym może fakt, że Polska Ludowa oddała do użytkowania Kościołowi 3.297 obiektów w latach 1945—1959 państwo przydzieliło materiały na budowę 373 nowych ko-

ściołów i kaplic oraz na odbudowę 151.

Sejm uchwalił ustawę przy 5 głosach sprzeciwu i 2 wstrzymujących się od głosowania.

W dalszym ciągu obrad Sejm uchwalił ustawę, zmieniającą dotychczasowe przepisy o dowodach osobistych (sprawozdawca pos. A. Zawadzka (PZPR) oraz ustawę o ewidencji i kontroli ruchu ludności (sprawozdawca pos. F. Szczerbal — PZPR). Pierwsza z tych ustaw wprowadza m. in. zasadę, że dzieci do lat 18 wpisywane będą do dowodów osobistych zarówno matki jak i ojca. Ustala ona również, że w nowych dowodach osobistych, które będą miały nieokreślony okres ważności wprowadzone zostaną rubryki: rysopis, stan cywilny oraz — u mężatek — nazwisko panięńskie. Druga ustawa przekazuje całokształt spraw związanych z ewidencją i kontrolą ruchu ludności radom narodowym.

W dalszym ciągu obrad pos. Andrzej Werblan (PZPR) przedstawił Sejmowi projekt ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

Projekt stwierdza, że szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze prowadzi państwo, że nauka jest bezpłatna oraz że szkoły są instytucjami świeckimi. Mówca wskazuje na doniosłość tej ostatniej zasady. Rzeczą szkoły są bowiem sprawy nauki, a nie sprawy wiary. Religiję państwo nasze uznaje za sprawę prywatną obywateli. Nie czyni się i nie będzie się czynić przeszkód nikomu, kto pragnie aby jego dziecko uczyło się zasad religii. Jednakże w interesie pomyślnego przebiegu procesu nauczania leży, aby dzieci te pobierały naukę religii poza szkołą. W ciągu ostatnich lat większość rodziców również wierzących, zrozumiała te potrzeby oraz uznała nauczanie religii poza obrębem szkoły za rozwiązanie słuszniejsze i korzystniejsze.

Dwa wyroki dożywotniego więzienia dla malwersantów z MHD

Przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach na sesji wyjazdowej w Częstochowie, zakończył się głośny proces prowadzony w trybie doraźnym przeciwko złodziejskiej szajce b. pracowników częstochowskiego MHD — artykułami spożywczymi.

Oskarżeni dokonali w latach 1954—1960 nadużyć na sumę ponad 5,5 mln zł.

Wyrokiem sądu — Zofia Leško — była kierowniczka komórki kontroli dokumentów MHD oraz Apolonia Skalik — była kierowniczka sklepu, skazane zostały na dożywotnie więzienie oraz grzywny w wysokości po 500 tys. zł.

Wysokie kary wymierzył sąd pozostałym oskarżonym: Michał Szymański — b. dyrektor MHD skazany został na 15 lat więzienia i 200 tys. zł grzywny, Marian Pasternak — b. kierownik sklepu — na 15 lat i 750 tys. zł grzywny, Józef Szezechowski — b. główny księgowy na 10 lat więzienia i 150 tys. zł grzywny, Józef Urbala — b. kierownik sklepu na 7 lat więzienia i 50 tys. zł grzywny oraz Wacław Piech — b. kierownik działu obrotu towarami na 6 lat więzienia.

Pos. Werblan przypomniał, że ustawa w art. 8 stanowi o przedłużeniu nauki w szkole podstawowej do lat 8. Jest to centralne zadanie reformy szkolnej. Jego realizacja wymagać będzie największych wysiłków.

Reasumując mówca stwierdził, że ustawa wskazuje wszystkie elementy niezbędne, aby szkołę polską uczynić w pełni nowoczesną, a proces wychowania młodzieży przepełnić socjalistycznymi treściami ideowymi.

Posłowie zabierający głos w dyskusji gorąco poparli projekt ustawy wskazując na ogromne jej znaczenie dla przyszłości naszego narodu. Jedynie pos. Mazowiecki, jakkolwiek uznał ogólne założenia projektu za słuszne, wyraził równocześnie zastrzeżenie do art. 1 projektu, który mówi, że szkoła ma kształtować naukowy pogląd na świat.

Mówca postulował ustawowe zabezpieczenie prawa do prowadzenia nauki religii poza szkołą w punktach katechetycznych.

Natomiast dwaj inni działacze katolicy pos. pos. Knapik i Filipowicz wyrazili pogląd, iż polityka władz państwowych w okresie całego ubiegłego 16-lecia stanowi gwarantację przestrzegania całkowitej swobody nauczania religii poza szkołą. Mówcy ci zapowiedzieli, że głosować będą za projektem.

Debata nad ustawą o rozwoju systemu oświaty i wychowania jest kontynuowana w dniu dzisiejszym.



Trzyletnia Australijka jest zapalonym myśliwym. Najcześniejszym jej trofeum to wielkie jaszczurki australijskie.

Gagarin gościem królowej Elżbiety

Gagarin był w piątek gościem królowej Elżbiety na lunchu w Buckingham Palace.

Przyjęcie odbyło się w pokoju, w którym mieszkał w czasie wizyty w Anglii w roku 1844 car rosyjski Mikołaj I. Gagarinowi towarzyszył ambasador ZSRR w W. Brytanii, A. Soldatow. Oprócz gospodarzy — królowej Elżbiety i jej małżonka — obecne było grono osób reprezentujących różne środowiska, jak np. plik J. Hunt, szef brytyjskiej ekspedycji, która zdobyła w swoim czasie Mount Everest, znany artysta komediowy Bud Flanagan i inni.

W tym samym dniu, kosmonauta radziecki złożył wieńiec na grobie Karola Marksa. Po drodze witały go wszędzie tysiączne tłumy londyńczyków.

5.5 mln zł od Jaworzna dla krakowskiej telewizji

(Dokończenie ze str. 1)

niczącego Komitetu Budowy Ośrodka Telewizyjnego mgr Ryszarda Karwickiego, który zobowiązał zebraniem dotychczasowy stan robót. Buduje się w tej chwili na Chorągwie koło Wieliczki maszt telewizyjny, który posiadać będzie wysokość 287 metrów oraz stację nadawczą. Tak wysoki maszt pozwoli na odbieranie programu krakowskiego w promieniu — 100 kilometrów. Wszystkie miejscowości, które znajdą się w tym zasięgu będą miały zapewniony bardzo czysty obraz. Niezależnie od Chorągwy, która ukończona zostanie już w przyszłym roku, trzeba jeszcze wybudować wspomniane już na wstępie studio. Sekretarz Karwicki zapowiedział w zakończeniu do jaworznickich zakładów pracy, szczególnie do kopalni — aby w miarę swoich możliwości — przyczyniły się do wzniesienia dla krakowskiej XI Muzy — okazałej siedziby.

Apel przyjął się z pełnym zrozumieniem obecnych na zebraniu dyrektorów czołowych zakładów pracy Jaworzna. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić tu kopalnię „Komuna Paryska”. W imieniu jej górników dyrektor naczelny mgr inż. Marian Mięt zadeklarował kwotę 1.300.000 złotych. Warto na marginesie podać, że „Komuna” znana jest w Jaworznie z czynów społecznych, które służy miastu. Górniczy kopalni „Komuna Paryska” budują ze swoich funduszy między innymi piękny basen kąpielowy i zalew. Wymienmy

teraz pozostałych ofiarodawców, którzy okazali się nie mniej hojni od górników „Komuny”. A więc Huta Szkła: 500 tysięcy, kopalnia „Kościuszkowski” 1.000.000, kopalnia „Sobieski” — 800 tysięcy, kopalnia „Bierut” — 1.000.000, Jaworzno I — 300.000, Jaworzno II — 200.000, „Azot” — 120.000 i PSS — 90 tysięcy złotych. Jest to dopiero wstępna lista. Pozostałe mniejsze zakłady zgłoszą wysokość świadczeń w terminie późniejszym.

Tak więc globalnie Jaworzno zobowiązało się wpłacić na konto krakowskiej XI Muzy — 5.500.000 złotych. Nie pozostało nic innego jak pogratulować górniczemu Jaworznu szczodrości i podziękować w imieniu naszej telewizji, która naprawdę będzie mogła przemówić do swych rozlicznych telewidzów ze swej siedziby na Krzemionkach. Ale na to trzeba aby w ślady Jaworzna poszli i inni... (b)

Herbata ...jugosławińska

W Czarnogórze od szeregu lat czynione są przygotowania do uprawy herbaty. W tym roku po raz pierwszy nastąpi jej zbiór z plantacji w Dobro Pole. Jeśli zbiory nie zawiodą oczekiwań, wówczas Czarnogóra stałaby się producentem herbaty na potrzeby Jugosławii.

Pionierska próba

Kamery telewizyjne na dnie Jeziora Rożnowskiego

W Rożnowie, gdzie fale groźnego i wartkiego Dunajca powstrzymuje i spiętrza wielka zapora, czynione są już przygotowania do zainstalowania pod wodą kamer telewizyjnych.

Obiektywy kamer, uzbrojone w specjalne reflektory, wyposażone w cylindry, wypełnione wodą destylowaną, które rozjaśnia badane partie i tworzą warunki dobrego odbioru, przekazywać będą obraz na powierzchnię.

Fachowcy spodziewają się, że przy pomocy tych urządzeń

będzie można zbadać stan techniczny podwodnych elementów tej budowli.

Będą to pierwsze po 20 latach jakie upłynęły od włączenia zapory do eksploatacji, szczegółowe jej oględziny.

Obrazy przeniesione z dna zbiornika na zainstalowany na powierzchni ekran, będą oglądać i analizować specjaliści, równocześnie będą one filmowane i fotografowane. Sporządzona w ten sposób dokumentacja ułatwi roboty konserwatorskie.

Realizowane w Rożnowie przedsięwzięcie jest pionierskie. W kraju, przy pomocy kamer telewizyjnych sprawdzono dotąd stan techniczny budowli wodnych w miejscach, gdzie spiętrzenie wody dochodzi najwyżej do 6—8 metrów. W Rożnowie, spiętrzenie wody jest wielokrotnie większe.

Aparaturę telewizyjną do tego celu zbudowano dzięki współpracy naukowców z Politechniki Gdańskiej i fachowców z Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka w Warszawie.

KRONIKA wypadków

Dzisiaj w nocy w Nowej Hucie na wydziale pieców remontowych — walcowni-zgniataczu, w czasie pracy 11 pracowników uległo zatruciu tlenkiem węgla. Przebywają oni w szpitalu im. Narutowicza i ich życiu nie nie zagraża.

● Na Jeziorze Rożnowskim utonął B. Czupek, lat 27 zam. w Nowym Sączu. Przyczyną wypadku było wyrwanie się łódki na skutek silnego wiatru.

● W Porąbce pow. Żywiec motocyklista Hans Kurdziel, lat 21, zam. w Szopienicach wskutek nieostrożnej jazdy przewrócił się na zakręcie, ponosząc śmierć na miejscu.

● W Szczawnicy kierowca Józef Czajno, zam. Jawosko pow. Nowy Sącz, prowadząc samochód ciężarowy należący do Przedz. Transportu Leśnego potrafił Stanisława Lisca, który odniósł dotkliwą obraźnię.

● W Mordarce pow. Limanowa spalił się częściowo dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie Anny Jeż. Przyczyną pożaru była iskra z kominą. Wysokości strat nie ustalono. (zj)

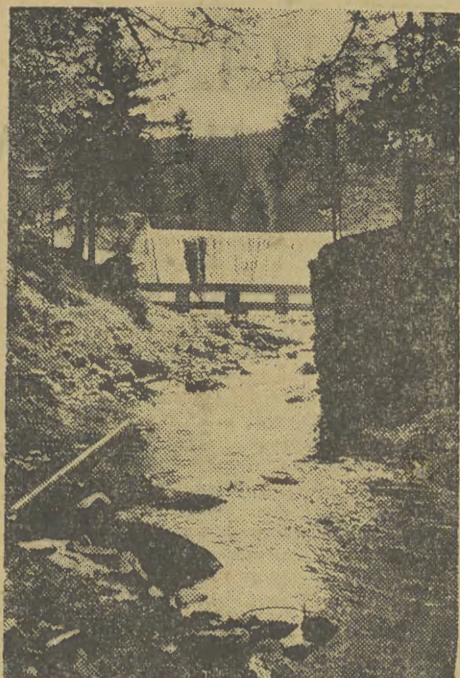
Znani sportowcy ukarani za przemyt dewiz

W Krakowie zapadł ostatnio wyrok w sprawie afery przemytniczo-dewizowej, w którą zamieszane było grono znanych sportowców polskich. Sąd Pów. dla m. Krakowa pod przewodnictwem sędziego mgr R. Plekarka, uznał Henryka Kuczyk za zawodnika-lekkatletę krakowskiej „Olszy” winnym nielegalnego zakupu dolarów i nakłaniania osób ze świata sportowego wyjeżdżających na zawody i obozy szkoleniowe za granicę do przewozu dewiz i dokonywania za granicą zabronionych transakcji dolarowych — i skazał go na 9 miesięcy aresztu.

Znani zawodnicy-narciarze: Jan Furman i Emil Dawid, którzy przy okazji wyjazdów zagranicznych przewozili waluty dla dokonywania nielegalnych interesów dolarowych, ukarani zostali aresztami — po 3 miesiące każdy. Taką samą karę za pomoc przy wspomnianych transakcjach, i nielegalną sprzedaż dolarów wymierzono Krystynie Pawłowskiej i Bogumile Zak; dalszy oskarżony, Walenty Koniewicz otrzymał karę 2 miesięcy aresztu. (R)

Z Wisty (patrz fotografia) otrzymaliśmy pozdrowienia od p. Marii Kercz i p. Jerzego Tatara oraz od uczestniczek obozu wędrownego ze szkoły Podstawowej nr 9 w Krakowie. Pocztówki nadstali nam również z Tatr: — p. Teresa Mleczek z Międzygórza — 16 praktykantów KZG Wschód, ze Szczawnicy — p. Stanisław Sroczyński, z Niechorza, p. Mieczysław Just, z Przemysła pp. Lidia i Marian Kubicy oraz z Makowa i Sucheju p. Marian Rączka. Z Mszany Dolnej pisze nam p. Marian Ochmański, że nie można tu kupić żadnych owoców. Uwagi te przekazujemy władzom handlowym. Dziękujemy i czekamy na dalsze POCZTÓWKI Z WAKACJI!

Pocztówka z wakacji



Co się w Polsce nowego produkuje, buduje, projektuje

Wytwórnice przemysłu drzewnego wykonały dla Libli dużą partię trzcinowych domków mieszkalnych. Przygotowuje się produkcję podobnych domków dla Tunezji i na Korsyke. Komplet wykonanych z trzciny elementów budowlanych pozwala na zbudowanie domu o powierzchni 72 m kw. Zestaw prefabrykatów, wysyłanych za granicę waży 15 ton. Elewację zewnętrzną stanowi eternit. Wewnątrz ściany wykładane są suchymi tylnkami względnie (w pomieszczeniach gospodarczych i sanitarnych) lakierowanymi płytami pilśniowymi.

PRALKI-AUTOMATY SHL

Konstruktorzy z kieleckiej wytwórnicy SHL pracują nad zbudowaniem nowego typu pralki-automatu. Fabryka zapowiada, że będzie to agregat bębnowy, całkowicie zautomatyzowany, wykonujący wszystkie czynności (pranie, płukanie i wyżymanie bielizny) bez udziału człowieka. Pralki tego typu wejdą do produkcji w najbliższych latach.

Od początku roku wytwórnica uruchomiła produkcję kilku ulepszonych rodzajów pralek. Ukazały się już egzemplarze, wyposażone w wyłączniki czasowe, podgrzewacze, pompki do usuwania wody i termometry.



Zanim kursanci wejdą do wody muszą wysłuchać odpowiedniej pogadanki oraz zapoznać się z szeregiem ćwiczeń zwanych pływaniem na sucho. Na naszym zdjęciu instruktor mgr Stanisław Cieszyński udziela lekcji teoretycznej.



Kolejnym etapem ćwiczeń jest oswajanie się z wodą, ćwiczenia strzałki oraz właściwych ruchów rąk.

Nie ma dnia, aby prasa nie doniosła o nieszczęśliwych wypadkach utonięciu w rzekach, czy też jeziorach na terenie całego kraju. Toną najczęściej ludzie, którzy nie umieli pływać! A przecież przed taką ewentualnością można się zabezpieczyć kończąc odpowiedni kurs.

W Krakowie kursy pływania mają duże powodzenie. Przez cały dzień od godz. 10 do 19 na basenie „Cracovii” czterech instruktorów-absolwentów AWF wtajemnicza krakowian w arkana sztuki utrzymywania się i poruszania w wodzie. Z kursów tych skorzystało już w bież. sezonie ponad 300 osób, w tym 60 proc. kobiet i pokaźna liczba chłopców i dziewcząt w wieku od 7—12 lat. Na każde 100 osób kończących kursy pływania na basenie „Cracovii” 90 otrzymuje karty pływackie tj. potrafi swobodnie przepłynąć co najmniej 200 m.

Słowo „gapowicz” wciąż aktualne

Wśród licznych rzesz kolejarzów jest pewna ilość ludzi, których zadaniem jest kontrolowanie dochodów PKP. Pracowników tych znamy najczęściej jako tzw. kontrolerów. Czy dziedzina tej służby jest potrzebna na PKP? Praktyka wykazała, że tak. Nadal spotykamy bowiem pasażerów, którzy naruszają przepisy obowiązujące na kolejach, a zwłaszcza te, które mówią, że pociągami jeżdżąc można wówczas, jeśli się posiada ważny bilet kolejowy...

dróżni korzystający z biletów ulgowych jakoś dziwnie nie chcą zrozumieć, że bilet taki jest ważny tylko przy równoczesnym okazaniu właściwego dokumentu. Przedłożenie wymaganego dokumentu w terminie późniejszym względnie legitymowanie się w tym wypadku dowodem osobistym nie ma żadnego znaczenia.

Często dochodzi też do targów między kontrolerem i pasażerem w wypadku, gdy pasażer okazuje, że może przewozić dzieci do lat 4 bez uiszczenia opłat. A tymczasem przepisy stwierdzają, że podróżny w wieku powyżej 10 lat, jeżeli jedzie z normalnym lub ulgowym biletem (na p. zjazd jednorazowy), może wnieść ze sobą bez biletu jedno dziecko w wieku do lat 4, o ile nie żąda dla niego oddzielnego miejsca! Postanowienie to wyklucza możliwość przewozu dziecka do lat 4 bez biletu, przy posiadaniu przez opiekuna biletu czasokresowego (miesięcznego, szkolnego, pracowniczego).

Pracownicy Biura Kontroli Dochodów PKP spotykają się z zarzutami, że w wypadku przepełnienia w wagonach klasy 2-giej nie zezwalają na przejazd w wagonach klasy 1 i że w wypadku zajęcia miejsca w przedsiönku czy kory-

(Dokończenie na str. 4)

W hotelu na kółkach przez daleką północ

W niedzielę wieczorem spotykasz się ze współtowarzyszami podróży na dworcu w Oestersund i kładziesz się spać w swym dwuosobowym przedziale wagonu sypialnego. A rano budzisz się kilkaset kilometrów dalej na północ — u stóp gór w Storlien, tuż przy granicy norweskiej. W ciągu dnia robisz długą wycieczkę po okolicznych górach i dolinach — toteż ciepła kąpiel w łaźni w wagonie i smaczna kolacja w wagonie restauracyjnym sprawiają ci podwójną przyjemność.

Na drugi dzień ten sam pociąg powiezie cię aż do wybrzeży Atlantyku i po zwiedzeniu słynnego Trondheim nad głębokim, pięknym fiordem — przywiezie z powrotem do szwedzkiego miasteczka Storlien. W ciemni zainstalowanej w jednym z wagonów możesz wywołać film ze zdjęciami znad Atlantyku, a w specjalnym przedziale możesz wyprać i wysuszyć ko-

szulę, abyś jutro nie musiał się martwić, że nie masz co na siebie włożyć. Tym bardziej, że następnego dnia czeka cię piękna wycieczka autobusem do wspaniałych wodospadów w Górach Jämtlandzkich i przejażdżka kolejkami linowymi na szczyty, z których rozciągają się piękne widoki na szwedzkie Alpy.

I tak codziennie hotel na kółkach przyjeżdża do coraz to innej miejscowości i ofiarowuje swym gościom — podróżnym codziennie nowy, atrakcyjny program dnia. Spisz w swoim przedziale, jesz w eleganckim wagonie restauracyjnym, odpoczywasz w wygodnym fotelu w wagonie zamienionym na salon, gdzie możesz też przeżyć codziennie świeżą prasę, posłuchać radia lub muzyki z taśm magnetofonowych. Wycieczka trwa tydzień i kosztuje 255 koron. Jest to wycieczka ziożona tylko z odpoczynku, oglądania pięknych krajobrazów i zwiedzania interesujących miejsc. Żadnego ciągłego pakowania i rozpakowywania, szukania hotelu, biegania po restauracjach itp. spraw nujących w każdej normalnej wycieczce.

Dwa pociągi-hotele kursują od połowy czerwca do początków września na dwóch trasach dalekiej Północy. Jedną to: Oestersund — Storlien — Trondheim — Oestersund, a drugą: Lulea — Kiruna (zwiedzanie słynnych kopalni rudy żelaznej) — Abisko — Narwik — Bjorkliden — Lulea. Wycieczki te, organizowane przez szwedzkie koleje państwowe, cieszą się ogromną popularnością tak wśród Szwedów jak i turystów zagranicznych. Tym większa, że trasy ich przebiegają przez Laponię — krainę stosunkowo mało znaną a przez to tajemniczą i pociągającą. Hotel-pociąg zabiera od 60 do 90 pasażerów i zapewnia im wygodę i komfort podróży oraz daje możność zwrócenia najbardziej na północ wysuniętych rejonów Szwecji.

Wydaje się, że gdyby tak w Polsce ktoś z PKP wpadł na pomysł organizowania wycieczek w takich wygodnych hotelach na kółkach na jakichś atrakcyjnych trasach — miałyby one na pewno nie mniejsze powodzenie niż w Szwecji. (x)

Zdarzyło mi się, przed kilku dniami, wracać późnym wieczorem z Podgórze do domu. Na przystanku przy zbiegu ulic Wielickiej i Limanowskiego stała nieliczna grupka spóźnialskich czekających na jeden z ostatnich tramwajów. Ulice były już pustawe, nie więc dziwnego, że wszyscy z zainteresowaniem śledzili każdy szczegół ulicznego zajścia.

Nasze sprawy

Lepiej się nie mieszać?

Po przejechaniu kilkunastu metrów do jadącego tramwaju wskoczył podpity „bohater”. Wyrwał się milicjantowi, by nadal towarzyszyć swej „ślubnej” i zmusić ją do powrotu do domu. Na szczęście milicjant nie tak łatwo zrezygnował ze swojej opieki nad pijakiem. Tramwaj zatrzymano i kochający małżonek wrócił w objęcia... ludowej władzy. Ale nie na długo... na Krakowskiej okazało się, że tuż za tramwajem w taksówce jedzie wierny mąż. Kobiety zastanawiały się, gdzie wysiąść, by znów nie narazić się na pobicie. Zdecydowały, że najlepiej pod Pocztą Gł., bo tam na pewno jest milicja. Tak też zrobiły. Nie były jednak na tyle szybkie by umknąć pijakowi. Rozjuszony mąż szybko dogonił swą połowicę. Znow zaczęły się krzyki, taraszenia, groźby w stylu: „W kryminale zgine, a kości ci połamię”. Kobieta płakała cały czas, niemniej od pijaka odczepić się nie mogła.

Ludzie przechodzili obok nich, uśmiechali się z pobłażaniem, niektórzy stawali i przysłuchiwali się, obydwoje obdarzając odpowiednimi epitetami. Wreszcie kobieta wyrwała się mężowi i pobiegła w stronę trzech milicjantów stojących przy zbiegu ulic. Nie wiem co im powiedziała, prawdopodobnie prosiła o pomoc, taką jaką jej okazał milicjant z Podgórze. Niestety po chwili odeszła od nich szybko... Władza spokojnie stała „na stanowisku”.

— Słyszałam sama — mówiłam w późniejszej rozmowie z milicjantami — że ten pijak groził swej żonie pobiciem. Uciekli milicjantowi, który interweniował w czasie zajścia. Przecież ta kobieta może nie dojść do bezpiecznego schronienia jakim jest dla niej dom ojca. Dlaczego panowie jej nie pomogli?

— Żeby to był obcy dla niej człowiek, to byśmy mogli, ale mąż... Proszę państwa, w małżeństwie nie ma się co mieszać.

dziś się biją, jutro się pogodzą. On był pijany to prawda, ale ona chyba też piła. A może ona lata za chłopami i mąż ją stłukił, skąd można wiedzieć? W rodzinne sprawy nie ma się co mieszać.

— A jak się pozabijają? — To chleb będzie tańszy — zażartował jeden z mych rozmówców.

Podziękowałam za wyjaśnienie. Władza szarmancko zasalutowała. Dobiegające z dala odgłosy „kłótni rodzinnej” przycichły. Ja również poszłam do domu.

Szłam i medytowałam. Przecież żyjemy w cywilizowanym społeczeństwie, gdzie każdy czyn jest już odpowiednio zaszerogowany. Jest przecież Prawo Rodzinne ze swymi przepisami, jest Kodeks Karny. No właśnie... Na jednej z jego stron wydrukowano paragraf 250, który głosi, że: „Kto grozi innej osobie popełnieniem zbrodni lub występku na jej szkodę lub szkodę bliźnich, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo spełnienia zapowiedzi i groź-

ba może wzbudzić obawę w zagrożonym — podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2.”

Teoria, prawo pisane — piękna rzecz. Ale praktyka? W dziennikarskim zwyczaju leży, by artykuły kończyć jakimś morałem lub postawieniem problemu. W tym wypadku problemu stawiać nie muszę, bo problem sam się ustawił i to nie od dziś. Moral? Nie można mówić o luce w przepisach, paragrafach, bo są, zapewniamy i bronimy. Ale... Kodeks karny to mała księżeczka i trudno się nią zastąpić przed ciemem pijaka. Co gorsza nie wszyscy o niej wiedzą...

Oczywiście nie można uogólniać sprawy, bo przecież nie zawsze milicja jest tak taktowna, że nie chce się „wtrącać” w rodzinne sprawy. Odurotnie, jeżeli się trafiają tego rodzaju wypadki „subtelności”, to z pewnością z ramienia podobnych spraw, w których milicja interweniuje. Jaki więc wniosek praktyczny? Chyba tylko ten, że nie można być zbyt subtelnym wówczas, gdy w grę wchodzi konieczność obrony człowieka przed atakami pijaka i chulignictwem, niezależnie od tego jakie pokrewieństwo ich łączy.

KRAK

Tramwaj przyjechał, wsiadliśmy. Zaplakana żona w towarzystwie koleżanki również.

Tysiącletnie tradycje

„Chirurgia” — znaczy praca rączna

(Dawniej nazwa słuszna, dziś — nie)

Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że z chirurgii człowiek zetknął się już od zarania swych dziejów, gdyż ból i choroba były jego nieodłącznymi towarzyszami w walce o byt z siłami natury.

Wykopaliska archeologiczne oraz badania początków cywilizacji na Ziemi wskazują, że aczkolwiek człowiek pierwotny dysponował ograniczoną ilością prymitywnych narzędzi, sporządzanych najczęściej z krzemieni, kości i zębów zwierząt, ości i zębów ryb, potrafił dokonywać nimi wielu dosyć skomplikowanych operacji. Na znalezionych przez archeologów, a pochodzących z zamierzchłej przeszłości czaszkach ludzkich, można znaleźć niekiedy jeden, a nawet kilka otworów trepanacyjnych, którego to zabiegu dokonywano prawdopodobnie w przypadkach epilepsji czy uporczywych bólów głowy. Otwory te, w myśl ówczesnych wierzeń, miały umożliwić wypędzenie złego demona — przyczynę dolegliwości. Znajdowane szkielety wykazujące ślady przebitych złamań dowodzą znajomości elementarnych zasad leczenia.

MRÓWKI

ZAMIĄST „KLAMEREK”

Do znacznego rozwoju sztuki chirurgicznej dochodzi w państwach starożytnych. Często wojny dostarczały okazji dla działalności chirurga. Ale znajomość anatomii ciała ludzkiego utrudniała pogląd, w myśl którego sekcja stanowiła profanację zwłok.

Z papirusów egipskich, badań mumii, jak również z zapisków starożytnych historyków, kronikarzy i lekarzy (między innymi w „Iliadzie” Homera znajdujemy opisy leczenia ran zadanych na polu bitwy) dowiadujemy się, że na przykład otwarte rany jamy brzusznej leczono okładaniem muszlami, przpalano brzożki ran włóczniami, zaś same rany sztyo.

Jeden ze sposobów zaszycia ran przetrwał aż do XI wieku. Operujący używał czarnych mrówek, które zbliżone do rany chwytaly kleszczami jej brzożki. Chirurg szybko odcinał tułów mrówki, której kleszcze spełniały rolę dzisiejszych „klamerek”.

Na ropnie spłano gorący popiół celem przyspieszenia pęknięcia lub opróżnienia jej, przebijając ostrymi zębami ryb.

W Indiach, gdzie jak na owe czasy poziom chirurgii był niezwykle wysoki, adepci tej gałęzi medycyny uczyli się posługiwania nożem na delikatnych liściach, lodogach i owocach roślin. Surowość prawodawstwa hinduskiego (nakazywało karać za przestępstwa i cudzołóstwo obcinaniem nosa i uszu) przyczyniła się do rozwoju chirurgii plastycznej. Do dzisiejszych czasów przetrwały niektóre sposoby dokonywania przeszczepów skóry.

INSTRUMENTY Z BRAZU

Uwagę zwraca duża pomysłowość konstrukcji instrumentów chirurgicznych u starożytnych.

Według Susrutę instrumentarium chirurga składało się ze 101 tępych oraz 20 ostrych narzędzi z brązu. W czasie prac wykopaliskowych w Pompei znaleziono około 200 narzędzi chirurgicznych z brązu. Znano już wówczas sposoby tamowania krwi, dokonywano operacji zażmy, przepukliny, usuwano kamienie moczowe, wykonywano cięcia cesarskie oraz inne zabiegi.

Przed operacją przestrzegano mycia rąk oraz mycia i golenia pola operacyjnego, używano przegotowanej wody i czystego płótna do opatrunków.

Celem złagodzenia bólu, operowanemu podawano do picia napoje zawierające alkohol lub o oszłamianym działaniu wywar z ziół. Inny sposób polegał na podawaniu do wachania gąbek przesyconych wyciągiem z opium lub mandragory.

W leczeniu ran stosowano atun, wino, ocet, sole miedzi oraz zioła.

TRIUMF GOLIBRODÓW

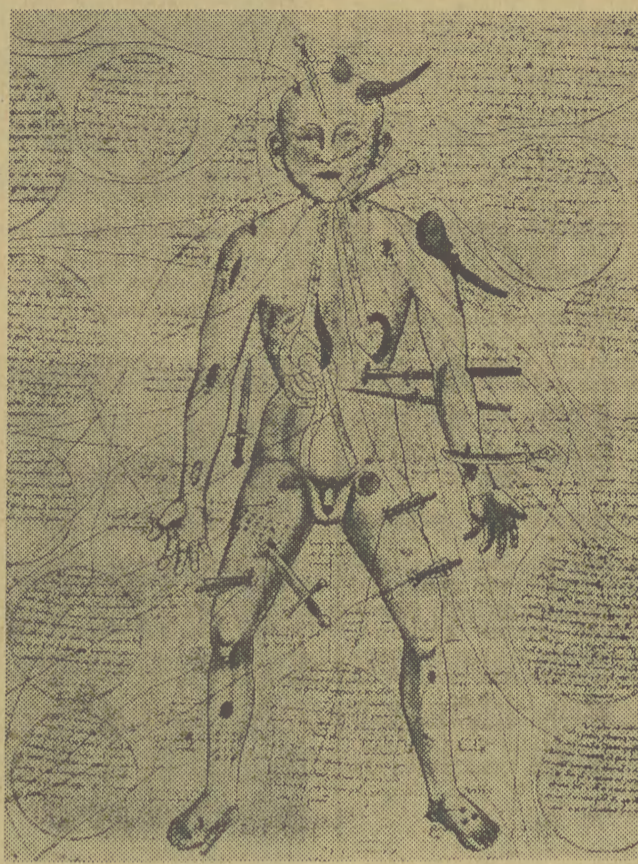
I LAZIEBNIKÓW

W okresie średniowiecza dochodzi do zahamowania rozwoju chirurgii, co pozostaje w ścisłym związku z ogólnym upadkiem kultury i wiedzy, zgodnie z panującymi poglądami zaniedbywania spraw ziemskich, a zwrócenia uwagi na wieczne zbawienie.

Chirurgia przechodzi z rąk lekarzy w ręce golibrodów, balwierzy, cyrulików i laziebników, nie mających nic wspólnego z medycyną.

Wstręt przed wykonywaniem wszelkiego rodzaju zabiegów powoduje, że lekarze kończący studia muszą przysięgać, iż nie będą się parać chirurgią, do której przysięgał zakazano należało... przetaczanie krwi, stawianie baniek, wyrwanie zębów, nacinięcie ropni i wykonywanie lewatyw.

Średniowiecze spowodowało, że pomimo tak świetnego początku i rozwoju chirurgii w starożytności, jeszcze do końca XIX wieku, pomimo olbrzymiego postępu medycyny, wprowadzenia



Reprodukcja ze starego dzieła medycznego, przedstawiająca typowe miejsca zabiegów chirurgicznych. Foto — AR

aseptyki, wynalezienia narkozy, ulepszenia narzędzi i techniki operacyjnej oraz biegłości i sprawności chirurgów — wyniku operacji nie można było przewidzieć bez względu na to czy operowano — jak to podówczas w modzie było — w domu czy w szpitalu.

DZIŚ — WSZYSTKO NA USŁUGACH OPEROWANEGO

Obecnie, poza oczywiście przypadkami nagłymi, wymagającymi natychmiastowej ingerencji chirurga, chorego do operacji przygotowuje się zarówno psychicznie, jak i fizycznie tak długo, jak tego wymaga jego stan i rodzaj choroby. Podobnie — po operacji, chory pozostaje tak długo w szpitalu, aż minie niebezpieczeństwo pooperacyjnych powikłań.

Nieocenioną pomocą dla chirurga stanowi obecnie dostępny dlań cały arsenał nowoczesnych metod diagnostycznych, umożliwiających niezwykle dokładne postawienie diagnozy oraz zabezpieczających przed nieprzewidywanymi trudnościami w czasie zabiegu. Sam zabieg przeprowadza się przy takim rodzaju znieczulenia, jakiego wymaga stan zdrowia chorego. Przetaczanie krwi oraz płynów zastępczych, jak również odpowiednie leki, chronią chorego przed wykrwawieniem się i zabezpieczają przed wystąpieniem wstrząsu.

Właściwe przygotowanie zespołu operującego, sali operacyjnej, jak również chorego, posiadanie do swej dyspozycji olbrzymiej liczby środków bakteriobójczych, czyni walkę z zakażeniem łatwiejszą i skuteczniejszą.

Odpowiednia konstrukcja zarówno stołów operacyjnych, jak i narzędzi, nowoczesna aparatura oraz leki pozwalające na przeprowadzenie operacji przy całkowitym rozluźnieniu mięśni oraz stosowanie tzw. „sztucznej”, czyli kontrolowanego oddychania przy narkozie dotchawiczej, czynią możliwym wykonywanie operacji uważanych dawniej za nieosiągalne (operacje serca, przelyku — poprzez klatkę piersiową — płuc, aorty i innych).

Niebywały postęp techniki, jak również w coraz większym stopniu poznanie budowy i funkcji ciała ludzkiego, powodują powstanie w obrębie samej chirurgii poszczególnych jej kierunków, jak: torakochirurgia, neurochirurgia, ortopedia, chirurgia plastyczna i szereg innych i czynią możliwym wcześniejsze rozpoznawanie i przystępowanie do operacji wówczas, kiedy istnieją większe szanse powrotu do pełnego zdrowia.

Pierwotna nazwa „chirurgia” — oznaczała pracę rączną. Jest rzeczą oczywistą, że od dawna słowo to nie odpowiada

Co czytać?

ROMANS W CANNES

Stary, wyranżerowany aktor przyjeżdża na festiwal do Cannes. Zaprosił go archiwariusz, licząc, że niedydysiejszy partner słynnej gwiazdy stanie się archiwalnym gwóździem imprezy. Tymczasem ów stary, wyranżerowany aktor wplątuje się w jakiś niby romans i w całkiem nie archiwalnie współczesne rozgrywki filmowego światka. Skandal, awantura, gorzkie rozczarowanie i te pe... Dowiadujemy się, iż —

— Riwiera jest urzekająco piękna.

— Impresario filmowy, brutalny, bezwzględny, „ma nosa”, kiedy chodzi o pieniądze.

— Wszystkim w ogóle chodzi głównie o pieniądze albo o sławę i pieniądze.

— Artystki filmowe: próżne i kapryśne.

— Reżyserzy próżni i ambitni. Jedni lubią tylko zarabiać, inni znowu marzą o sukcesach w sztuce.

— Scenarzyści: przeważnie zimni i pomysłowi.

— Forsa rządzi tym podłym światem.

— Starość to kłeska.

— Najtrudniej znieść własną śmieśność.

— Miłość i żądza nader często łączą się z kalkulacją. (Przez cały czas lektury przypuszczałam, że za chwilę Gustaw Eichenberg pocznie przemawiać do ostatniej miłości swego życia per: „Moja ty Szanso najdroższa... moja ty Karierko!”)

Smutne te spostrzeżenia wydają się zbyt powszechnie znane i pamiętane, aby

warto było czynić z nich przedmiot literatury. Niestety, Jackiewicz chyba właśnie literaturę ma na celu, właśnie literaturę, a nie na przykład rzecz do poduszki albo rzecz do pociągu. No i podaje swoje widokówki wytrwale i godnie, jakby były odkryciem nowych ziem, a swoje otarte, ograne półprawdy — z powagą i zadumą, która przystoi odkryciu wieczystego sensu ludzkiego żywota.

Okropny lęk przed śmieśnością zdaje się tu przesładować autora, tak jak przesładowa Gustaw Eichenberg, bohatera powieści. A przecież tylko śmiech, ironia, dystans mogłyby uratować tę historię powszednią i banalną. Nadmiar ambicji ją gubi. (Owszem, całkiem jak w życiu, proszę państwa, całkiem jak w życiu.)

ANNA TARSKA

PS. Niektórzy sądzą jednak, że „Romans” jest po prostu zrecznie, inteligentnie napisaną powieścią rozrywkową, której odrobina filozofii przydaje umysłowego pieprzu — czemuż by i ubodzy duchem czytelnicy rozrywkowych powieści nie mieli sobie filozofować?... Odpowiadam — Jak na sztukę zbyt płaskie, jak na rozrywkę — zbyt prawdziwe. A bohaterowie albo tacy głupi, albo źli, albo strasznie się męczą... Mnie to nie bawi.

Aleksander Jackiewicz: „Romans w Cannes”. Czytelnik. 1961. Cena zł 16.

PRZETARGI

Elektrownia Siersza II w Budowie w Sierszy, p-ta Siersza, pow. Chrzanów

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

w dniu 31. VII. 1961 r. na wykonanie armatury kwasoodpornej j. n.:

- 1) zawory membranowe winidurowe szt. 35,
- 2) regulator wody zdekarbonizowanej szt. 3,
- 3) injektor kwasoodporny szt. 4,
- 4) wziernik szklany do rurociągu szt. 5,
- 5) naczynie do pH matm. szt. 1.

Termin wykonania ww armatury — m-c sierpień 1961 r.

Wszelkich wyjaśnień dotyczących ofert udziela zainteresowanym bezpośrednio lub telefonicznie (telefon — 195 Trzebinia) Dyrekcja Elektrowni.

Oferty przetargowe należy składać w kopertach zalakowanych w terminie do dnia 30. VII. 1961 r., na adres Elektrowni.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w dniu 31. VII. 1961 r., o godz. 11 w sali konferencyjnej Dyrekcji. K-5608

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub TECHNIKA CERAMIKA, z kilkuletnią praktyką, na stanowisko kierownika działu technologicznego - produkcyjnego, KSIĘGOWEGO z kilkuletnią praktyką, na stanowisko starszego księgowego kosztowca, zatrudniają Krakowskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Zabierzowie k. Krakowa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-5509

KOPISTĘ OFFSETOWEGO ze znajomością montażu, z długoletnią praktyką w zawodzie — przyjmą natychmiast do pracy w Zakładzie Graficznym — Olkuskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Olkuszu, ul. 1 Maja 100. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Poligraficznego plus premia zgodnie z regulaminem premiowania. Dla kawalera mieszkanie służbowe (1 pokój). Podania należy składać w Dziale Kadr OZPT Olkusz. K-5464

2 SPAWACZY, 2 OPERATORÓW I 2 POMOCEK OPERATORÓW walców drogowych, do robót na terenie woj. krakowskiego, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych, Kraków. Wynagrodzenie wg stawek akordowych Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie bezpłatne. Blizszych informacji udziela Dział Organizacji Zatrudnienia i Płac, Kraków, ul. Lwowska nr 2, II p., pokój nr 37, tel. 596-46, w godz. od 7 do 15. K-5309

INŻYNIERA MECHANIKA obznajomionego z maszynami i urządzeniami przemysłu spożywczego, oraz inwestycjami na stanowisko głównego mechanika zatrudni zaraz Lanckorońska Wytwórnia Win w Kalwarii Lanckorońskiej, pow. Wadowice. Wynagrodzenie w granicach od 1.800 do 2.900, plus premia regulaminowa. K-5569

KIEROWNIKA magazynu opakowań i KIEROWNIKA magazynu administracyjnego — przyjmie natychmiast Dyrekcja MHD Nabiałem i Pieczywem w Krakowie. Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie, oraz praktyka na stanowisku magazyniera. Zgłoszenia osobiste przyjmuje codziennie w godz. od 10 do 12 Sekcja Kadr Dyrekcji MHD — Nabiałem i Pieczywem w Krakowie, ul. 1 Maja 6, I p., pokój nr 10. Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu. K-5551

INŻYNIERA budowlanego z praktyką na stanowisku starszego inżyniera produkcji pomocniczej, TECHNIKA budowlanego z praktyką, 2 EKONOMISTÓW, z wyższym wykształceniem, posiadających praktykę w zakresie planowania kosztów własnych przedsiębiorstwa, KSIĘGOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem, OPERATORA koparki z rejonu Chrzanowa, ELEKTRYKA, ŚLUSARZA - SPAWACZA, SPAWACZA gazowego i elektrycznego z uprawnieniami, ROBOTNIKÓW nie kwalifikowanych — zatrudni natychmiast Zarząd Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej PPBHL. Warunki pracy i płacy zgodnie z UZP w Budownictwie do omówienia na miejscu w Sekcji Zatrudnienia i Płac. K-5566

Sprzedaż

WAPNO palone, pierwszego gatunku, dostarcza samochodem „Wapielnik”, Kraków, Podwale 3/8. K-5104

SAMOCHOÓD BMW 328 „Sport” — sprzedam. Kraków, Parking, Rynek Gli. g-34590

Lokale

ZAMIENIĘ pokój z używalnością kuchni, w śródmieściu — na garsoniere lub komfortowy pokój z kuchnią. Warunki korzystne. Oferty 34511 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnię, gaz, łazienka, duży (przy ul. Pstrowskiej) — na takie samo mniejsze lub pokój kuchnie i pojedyncze, chętnie w śródmieściu. Oferty 34510 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie — wygodne, w Myślenicach — na mniejsze, w Krakowie. Oferty 34236 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Matrymonialne

JESTEŚ samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczków pocztowymi, otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert, informacji. Dla Pań oferty zagraniczne. K-5161

Nieruchomości

KUPIĘ willę jednorodzinną, wolną (ew. mieszkaniczną) na zamłanie lub parcelę — najchętniej w Okolicy Kaciku, Salwator, Osiedle Oficerskie. Oferty 34509 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Słowo „gapowicz” wciąż aktualne

(Dokończenie ze str. 3)

tarzu klasy I pobiera się kary pieniężne. Otóż i w tym wypadku przepisy rygorystycznie nakazują takie postępowanie. Podróż w klasie I można odbyć tylko za okazaniem biletu opiewającego na tę klasę, a w wypadku tłoku w wagonach klasy 2 można przejść do klasy 1 po uprzednim zgłoszeniu o tym konduktorowi i uiszczeniu należności.

W ciągu 1960 r. ujawniono w okręgu DOKP Kraków 96.775 podróży bez biletu lub z biletami nieważnymi. Ponieważ ogólnie wiadomo, że w wielu pociągach i na wielu stacjach kontrola biletu jest prawie niemożliwa, należy przyjąć, iż ilość podróży bez biletów była przynajmniej trzykrotnie większa. W tym roku w ciągu trzech miesięcy liczba podróży bez biletu lub z biletami nieważnymi osiągnęła w Krakowskiej dyrekcji cyfrę 23.963.

Ostatnio zmieniono na dworcu w Krakowie system kontroli biletów przy wyjściu z terenów stacji. Zainstalowano urządzenia do których podróżni winni wrzucać wykorzystane bilety. Bilety te są potrzebne PKP nie tylko jako surowiec wtórny, ale przede

wszystkim do przeprowadzenia kontroli, czy pracownicy powołani do wystawiania biletów (kasjerzy-konduktorzy) nie popełniają nadużyć. A tymczasem ilość oddawanych przez podróżnych biletów zmniejszyła się do co najmniej 1/4 ilości biletów odbieranych uprzednio przez biletów. Podczas doraźnych kontroli przeprowadzanych przy wyjściu stwierdzono nagły wzrost przejazdów bezbiletowych. Przedtem ujawniano przy jednorazowej akcji kontrolnej przeciętnie 30—40 podróży bez biletu, a obecnie po zniesieniu biletów liczba ta urosła do 80—100.

PKP chce zapewnić społeczeństwu w miarę swych możliwości jak najlepsze warunki podróży. Odswieża budynki stacyjne, ustala rozkłady jazdy według żądań społeczeństwa, zaprowadza — po ciągach z miejscami numerowanymi, by umożliwić ich rezerwowanie, przyzwyczajając pracowników do kulturalnej obsługi pasażera. Ta sama PKP żąda jednak, by każdy podróżny posiadał ważny bilet na przejazd i by podporządkował się przepisom ustalonym na kolei.

(Z. Wójc)

Sobota 15 LIPCA Henryka	Niedziela 16 Marli
---	---------------------------------

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Dyżurny SAM?

Straszną historią jeśli z jakichkolwiek przyczyn człowiek nie poczyna zakupów w mieście i po godzinie 18 chce uzupełnić braki w prowiancie w dzielnicach Grzegórzki w rejonie Daszynieckiego, Rzeźniczej, Już o godz. 18 wszystkie okoliczne SAM-y są zamknięte na cztery spusty i człowiekowi nie pozostaje nic innego jak wsiąść w tramwaj i jechać do śródmieścia, aby w Ryńku kupić kostkę masła i 20 dkg wędliny.

Nie twierdzimy, że wszystkie SAM-y na Grzegórkach muszą być koniecznie otwarte do godz. 21, ale jeden — dyżurny — bardzo, a bardzo by się przydał. Z tym, że na pozostałych winny — jak w aptekach — wisieć wywieszki: „W dniu dzisiejszym dyżurny pełni SAM przy ul. Rzeźniczej”. (mar)

Oświata, kultura, zdrowie

We wtorek 16 bm. o godz. 10 w sali Szkoły Podstawowej nr 29 przy Al. Dembowskiego 12 odbędzie się sesja DRN Podgórze, podczas której omówiona zostanie sytuacja oświaty i szkolnictwa oraz sprawy kultury dzielnicy, a także zagadnienia zdrowotności. Prezydium zaprasza mieszkańców dzielnicy i komitety blokowe do udziału w sesji.

Już jutro o godz. 10 w Skale Kmity rozpocznie się wielka impreza wypoczynkowo-rozrywkowa z okazji Dni Młodoci, organizowana przez ZMS Kleparz. Przewidziane liczne atrakcje, przygrywa orkiestra jednostki wojskowej. Dojazd do miejsca imprezy autobusem MPK spod boiska WKS „Wawel” na Osiedlu Rydla. Karty uczestnictwa rozprowadza FilMOTECHNIKA przy ul. Mikołajskiej 8.

Artyści włoscy w hołdzie Dantemu

Quadiennale d'Arte di Roma i Societa Nazionale Dante Alighieri rozpisaly konkurs wśród artystów włoskich. Tematem konkursu były ilustracje do „Boskiej Komedii” — Dantego. Dziś w krakowskim Pałacu Sztuki można obejrzeć plon tego konkursu: kilkadziesiąt ilustracji „Boskiej”. Wśród nazwisk artystów odnajdujemy m. in. Chirico, Bartoli, Carra, Fazzini, Gerardi, Vespiniani — najbardziej znanych z Włochów. Wystawa objechała już kilka krajów Europy, wszędzie budząc żywe zainteresowanie, jako że ilustracje Dantego stanowią odrębną rozdział historii sztuki. Wystarczy powiedzieć, że wizje Dantego próbowały przełożyć na język plastyki Signorelli, Botticelli, Michał Anioł, Zuccaro, Rossetti, Dore. Zamierzeniem obecnych ilustra-

Strefa podmiejska Krakowa

Podczas wczorajszego posiedzenia Komisji Architektury i Budownictwa Rady Narodowej m. Krakowa, któremu przewodniczył rektor Politechniki Krakowskiej prof. dr B. Kopyciński, najwięcej czasu poświęcono omówieniu projektu zasięgu granic strefy podmiejskiej i regionu Krakowa. Jak wynika ze sprawozdania, złożonego przez przedstawicieli Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, w proponowanym zasięgu strefy podmiejskiej znajduje się 29 byłych dzielnic katastralnych m. Krakowa, dwa miasta i 169 wsi, położonych na terenie powiatów: krakowskiego, bocheńskiego, chrzanowskiego i proszowickiego. Wsie, położone poza miastem, tworzą łącznie 35 gromad, z których 28 należy do pow. krakowskiego. Z pow. chrzanowskiego włączono by gromadę Rudawa, z pow. proszowickiego gromadę Igołomia, z pow. bocheńskiego miasto Niepołomice i gromady: Brzezcie, Kłaj, Szarów, Wola Batorska i Zabierzów Bocheński.

Razem z terenami przymiejskimi, położonymi w granicach administracyjnych miasta, lecz poza obszarem za-inwestowania, strefa podmiejska obejmuje obszar około 870 km kwadr., z około 190 tysiąkami mieszkańców, o średniej gęstości zaludnienia ok. 220 osób na 1 km kwadr. Blisko 50 proc. ludności w strefie podmiejskiej utrzymuje się z zawodów pozarolniczych, zaś 35 proc. związanych jest bezpośrednio z Krakowem przez dojazdy do krakowskich zakładów pracy. W pobliżu granic administracyjnych miasta i w sąsiedztwie stacji kolejowych np. w Bieżanowie, Wieliczce, Zabierzowie, Kłaju, gęstość zaludnienia wzrasta i wzrasta też nasilenie ruchu budowlanego.

Komisja Architektury i Budownictwa omówiła także kierunki zagospodarowania przetrzennego Osiedla Oficerskiego. Dla osiedla tego znajdują się już gotowa dokumentacja programowa, są założenia projektowe dróg, chodników, ukształtowania terenu i zieleni. Sporządzono też założenia projektowe wodociągów, kanalizacji, sieci gazowej i zasilenia energią elektryczną. Ustalono, że powierzchnia terenów, przeznaczonych pod zabudowę indywidualną sięga tu 5,4 ha. Osiedle posiada 164 wolne działki, które mogą być przeznaczone pod zabudowę indywidualną. Powierzchnia terenów prywatnych, przeznaczonych pod usługi, sięga tu 45.400 m kw. (zw)



Piętzenie wód Wisły

Wydział Gospodarki Wodnej Prez. Woj. Rady Narodowej i Rady Narodowej m. Krakowa zawiadamia, że w związku z oddaniem do eksploatacji stopnia wodnego na Dąbiu, zwierciadło wody rzeki Wisły będzie podnoszone stopniowo począwszy od godz. 12 dnia 15 lipca br. do poziomu maksymalnego, który zostanie osiągnięty w dniach 13-20 lipca br. Woda zostanie podniesiona w granicach 2,5 do 3 m w stosunku do poziomu wody z dnia 14 lipca w rejonie III mostu na Wiśle. Spiętrzanie zaniknie w rejonie Przegorzał.

Wzywa się zainteresowane przedsiębiorstwa, instytucje i obywateli miasta do zachowania ostrożności przy korzystaniu z wód Wisły w okresie piętżenia.

Dziwoląg językowy

Na srebrnych ekranach krakowskich pojawiła się reklama zachęcająca do korzystania z usług spółdzielni przy ul. Boh. Stalingradu 78. Reklama ta wywołuje jednakże pełne „podziwu” dla inwencji twórczej — uwagi na widowni kin. I nam wydaje się, że określanie usług jako kół dziarskich jest nowym dziwolągiem językowym! (bp)

Fot. J. Lewicki

Będą jak nowe

Jak wiemy, w tym roku obowiązuje inny system zopatrzenia młodzieży szkolnej w podręczniki. Zamówienia czyniły i realizowały szkoły, przy czym spory procent książek szkolnych uzyskano drogą wykorzystania starych podręczników. A że nasza młodzież nie wdrożyła się jeszcze w szanowanie książek, wobec tego wiele podręczników przedstawia obraz nędzy i rozpaczy. Można jednak choć częściowo uratować sytuację. Oto Woj. Związek Spółdzielni Pracy w Krakowie w Ryńku Gł. 30 podjął wraz z zrzeszonymi w nim spółdzielniami poligraficznymi i papierniczymi akcję renowacji podręczników. Wykonywać się będzie usługi introligatorskie co przywróci książkom estetyczny wygląd i zwiększy ich trwałość. Zniszczone podręczniki zostaną zeszyte i oprawione w kartonową okładkę bez nadruku. Cena renowacji 1 podręcznika nie przekroczy 5 zł. Dyrekcje szkół zainteresowane tą akcją powinny do 21 bm. złożyć zamówienia do WZSP, podając ilość książek do oprawy i warunki zapłaty. Informacji

w tej sprawie można zasięgać telefonicznie na nr 502-38 (Zespół Organizacji Produkcji Drzewnej i Papierniczej).

GOSCI MY W KRAKOWIE

Dzisiaj przybędą do Krakowa turyści: Towarzystwa „Polonii” (zespół świetlicowo-taneczny) z NRD, Związku Radzieckiego i Czechosłowacji, a jutro przyjadą dwie grupy turystów radzieckich i dwie grupy turystów węgierskich. Warto wspomnieć, że do Krakowa przybywa najwięcej turystów z Czechosłowacji. (zj)

KRAKOWSKI

W Klubie MPiK w Nowej Hucie przy pl. Centralnym czynna jest wystawa obrazów J. Jończyka, J. Kałuckiego, L. Mianowskiego, J. Tarabuly, D. Urbanowicza, W. Urbanowicza i J. Wróńskiego. Godziny otwarcia codziennie od 10-21.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry
NA SOBOTE
KLUB ZZK godz. 19.15 „Dwoje na huśtawce” (od lat 18). MO-DRZEJEWSKIEJ 19.15 „Jaką mnie pragniesz” (od lat 18). KAMERALNY 19.15 „Heloiza i Abelard”. — ROZMAITOŚCI 19.30 „Klub kawalerów”. LUDOWY 19.15 „System Ribadiera”. CYRK „WARSZAWA” Błonia, godz. 15 i 19.15.
NA NIEDZIELE
Teatry — jak w sobotę.

Kina
NA SOBOTE
UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Flip i Flap na bezładnej wyspie” (fr.-wl.). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Tajemniczy rewolwer” (ang.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Słomiany wdowiec” (USA). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Wiatr ucieli przed świtem” (jug.). APOLLO 15.45, 18, 20.15 „Zwykła historia” (radz.). WRZOS (Zamojski) 15.45, 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA). — WOLNOSC 15.45, 18, 20.15 „Dziewczęta w mundurkach” (fr.-niem.). ML. GWARDIA (Lubież 15) 15.15, 17.30 19.45 „Śmierć na kłęczkach” (fr.-wl.). ISKIERKA (Żywiecka 44) 17.30, 19.45 „Paryski włóczęga” (fr.-wl.). ZUCH (Krowoderska 8) 17 i 19 „Bitwa pod piramidami” (radz.). CASSINO (Bitwy pod Lenino) ok. 21 „Damski krawiec” (fr.) KRAKUS (Al. Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Opowieść północna” (radz.). MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Odrodzeni” (fr.). — KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „15.10 do Yumy” (USA). — WISLA (Gazowa 21) 15.30, 18, 20.30 „W środku nocy” (USA). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 35) 15.30, 17.30, 19.30 „Gorzkie zwycięstwo” (fr.). MI-NIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci; 16 i 17 „Marionetki” i in.; 18 i 20 „Kłopotliwy wnuczek” (USA). — SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 21 „Uśmiech nocy” (szwedzki). — CHEMIK (Borek Fałęcki) 19 „Chcę być gwiazdą” (fr.). — DOM ŻOŁNIERZA (Lubież 48) 17, 19.30 „Reszta jest milczeniem” (NRF). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Zdrada” (CSRS). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30 i 20 „Rocznik” (USA). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 15 i 17 „Dzień powszedni” (NRD). TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Miasto bez wody” (ZSRR). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 17 i 19 „Księga dżungli” (ang.).
KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Perla” (meks.). MAŁA SALA 17, 19 „Dom w dzielnicy willowej” (czes.). ŚWIATOWID 16, 19.30 „Młode lwy” (USA). MAŁA SALA 17 i 19 „Bunt kapitana” (czes.). SFINKS (Majakowskiego 2) 15.30, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaru” (USA). KOLOROWE — nieczynne.

ŚWIATOWID 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci; 16 i 19.30 „Młode lwy”. MAŁA SALA 17 i 19 „Bunt kapitana”. SFINKS 15.30, 18, 20.30 „Śniegi Kilimandżaru”. KOŁOROWE 16 i 17 Progr. dla dzieci; 18 i 20 „Korsarze Pacyfiku”.

Telewizja
Sobota. Godz. 16 Mecz lekkoatletyczny ZSRR—USA, transm. z Moskwy. 19.30 Dziennik. 20 „Wędrująca szafa” film. 21.45 Wiadomości. 21.50 Progr. rozrywk. 22.35 Progr. tygodnia.
Niedziela. Godz. 13.20 Koncert rozrywkowy. 14.10 „Niedzielnia Biedziada”. 15.10 „Wujcio Adaś i Kajtuś”. 15.40 „Na srebrnym ekranie” — teleturniej. 16.40 „W krainie Disney'a”. 17.30 Mecz lekkoatlet. ZSRR—USA. 19.45 Dziennik. 20.30 Poezja XVIII w. 21.05 Teatr Meluzyna: „Błaszany kot”. 21.25 „Tragiczny pościg” — film wl. (od lat 18-tu).

UWAGA. Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9-15). HISTORYCZNE, św. Jana 12. „Zbiory z dzieł m. Krakowa” (10-14). — SUKIENNICZ: Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10-16). SZOLAYSKICH, Pl. Szczyński 9. „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV—XVII” (10-15). CZARTORYSKICH, Piłkarska 15. „Galeria malarstwa obcego, rzeźmiło artyst. pamiątek puławskie, zbrojownia” (9-15). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (9-15). SMOLEŃSK 9 „Militaria Polskie” (10-15). ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 i Senacka 3 (10-13). KRZYSZTOFOR: Szczyńska 3 „Grupa Krakowska” (11-22). — STARA BÓZNICA, ul. Szeroka. „Wystawa dzieł kultury i zagłady Żydów” (10-14). — RYNEK GŁÓWNY 25 „Wystawa 40-lecia KPR” (10-19). DOM PŁASTYKÓW, Łobzowska 3. „Wystawa akwael S. Stopkowej” (16-18). PALAC SZUKI, Wyst. „W hołdzie Dantemu” (10-18).

Dyżury

NA SOBOTE
CHIRURG., INTERN., OKULIST.: Nowa Huta. NEUROLOG.: Botaniczna 3. LARYNGOL.: Kopernika 23. GRUZYLCZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80.
BIEGUNKOWY dla dzieci: Strzelecka 2.
POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAŻ POZ. tel. 0-8. POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. RATUNK. tel. 423-22. POGOT. MILIC. tel. 411-11. STRAŻ POZ. tel. 433-33.
NA NIEDZIELE
CHIRURG., INTERN.: Trynitarska 11. OKULIST.: Kopernika 38. BIEGUNKOWY dla dzieci: ul. Powstańców Warszawy 6. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

NA SOBOTE I NIEDZIELE
Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38, Borek Fał.: Zakopłańska. Nowa Huta: Al. Rew. Październikowej 6.

Radio

NA SOBOTE
Godz. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Koncert chóru „Gorce”. 17.30 Aud. literacka. 18.00 Melodie. 18.10 Na krak. Ryńku. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka rozrywkowa. 19.30 „Matysławki”. 20.00 Koncert Ork. PR. 21.00 „Z kraju i ze świata”. 21.27 Kron. sport. 21.40 Konkurs na polską piosenkę. 22.10 Koncert solistów. 22.30 Fragn. opow. P. G. Woodhouse'a. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA NIEDZIELE

Godz. 7.30 Dziennik. 8.10 Aud. regionalna. 8.30 Wiadomości. 8.45 Radioproblemy. 9.20 Fel. literacki. 9.30 Muzyka. 9.40 „Opowieść o glinianej kapeli” aud. 10.00 Melodie. 10.20 Felieton. 10.30 Słynne zespoły rozrywkowe. 11.10 „Wieczorek tańczący” nowela. 11.40 Kwartet Marino-Mariniego. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfoniczny. 13.10 „Zbrodnia doskonała” słuch. natk. 13.30 Walce i tanga. 13.50 Koncert zyczeń. 15.00 Dla dzieci słuch. — 15.45 Kwartet jazz. 16.05 Wyniki Lajkonika. 16.30 Koncert chopinowski — wykona Michel Błock. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koresp. z zagranicy. 17.15 „Zgaduj zgadula”. 20.00 Muzyka tan. 20.30 Rewia piosenek. 21.00 Dziennik. 21.17 Wiadomości sport. 21.20 15-ka Radiowa. 21.40 W tanecznym nastroju. 22.10 Aktualności sport. 23.00 Ze świata opery. 23.20 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.



Polscy rajdowcy mają szansę „na Wielką Nagrodę Tatr”

(Telefonem z Zakopanego)

Faworyt Rajdu Tatrzańskiego zespół narodowy Anglii uległ zdekompilowaniu! Zawodnikiem który odpadł na drugim etapie był świetny motocyklista R. Peplow startujący na nowym modelu „Triumpha”, rzekomo rewelacyjnym, z którym Anglicy wiazali wielkie nadzieje na „Sześciodniówkę motocyklową”

A że w zmaganiach o „Wielką Nagrodę Tatr” podstawa oceny pięciosobowych zespołów narodowych jest suma wyników uzyskanych przez 4 najlepszych członków drużyny — Anglików jedzie już tylko trzech — zgodnie z regulaminem obciążono ich 100 punktami karnymi. Praktycznie więc zespół angielski został wyeliminowany z dalszej walki. I to trzeba uznać za największe, ba niemal sensacyjne wydarzenie tegorocznego Rajdu.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

PRAGA. W półfinałowym spotkaniu podczas tenisowych mistrzostw Czechosłowacji (w obsadzie międzynarodowej) nasz reprezentant Gąsiorek doznał porażki w spotkaniu z Węgrem — Guy-lasem 6:8, 1:6, 1:6.

PERIGUEUX. XII etap wyścigu kolarskiego Tour de l'Avenir — jazda indywidualna na czas wygrał Jaisli (Szwajcaria) przejeżdżając trasę 42 km w 1:04.55 godz. Najlepszy z Polaków — Zapala zajął 13 miejsce. Po 12 etapach liderem wyścigu jest de Rosso (Włochy), a Gawliczek zajmuje 9 miejsce. XIX etap Tour de France — jazda indywidualna na czas wygrał zdecydowanie dotychczasowy lider — Anquetil (Francja), umacniając się tym samym na pozycji przodownika wyścigu.

SZTOKHOLM. Szwedzka pływaczka Cederquist ustanowiła nowy rekord Europy w wyścigu na 200 m stylem dowolnym — 2:19,7 min.

WENECJA. W czasie rozgrywanego tu międzynarodowego turnieju tenisowego zwycięzca turnieju wimbledońskiego — Australijczyk Laver przegrał z Barnesem (Brazylia) 5:7, 4:6.

Dzisiaj mecze

lekkoatletyczne

Polska-CSRS ZSRR-USA

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się dwa interesujące spotkania lekkoatletyczne. W Szczecinie przeciwnikiem reprezentacji Polki będzie zespół CSRS, a w Moskwie walczyć będą dwie największe w świecie polski lekkoatletyczne ZSRR i USA.

Polskie Radio przeprowadzi w programie I bezpośrednie transmisje z obydwóch tych spotkań. O godz. 19.15 nadane zostanie sprawozdanie ze sędziona w Moskwie, a od godz. 20 słuchać będziemy relacji z przebiegu walki w Szczecinie.

Polacy z zespołów klubowych i fabrycznych jadą ze zmiennym szczęściem ale po dwóch etapach można zaryzykować twierdzenie, że wiedzie im się na ogół lepiej niż w poprzednich Rajdach. Proszony o wstępną ocenę imprezy tatrzańskiej mgr Jasiorkowski — komandor Rajdu, wyraził opinię, że nasze zespoły klubowe i fabryczne reprezentują w tym roku wysoki poziom. Przygotowanie maszyn zdaniem mgr Jasiorkowskiego nie budzi na ogół zastrzeżeń.

Ale dość rozważań i opinii. Rajd jeszcze trwa. I chociaż do końcowego sukcesu najczęściej szans mają: zespoły Polacy, a indywidualnie Fletcher i Brittan (oba Anglia), kto ostatecznie osiągnie zwycięstwo — pozostaje sprawą otwartą.

Jako komisarza sportowego FAI powiadomiono go o zamierzonej próbie wysłania Gagarina na podładzie statku „Wostok” w podróży dookoła Ziemi. Borisienko wraz z innymi obserwatorami znajdował się więc 12 kwietnia w rejonie startu statku kosmicznego i był następnie informowany na bieżąco o przebiegu lotu na podstawie meldunków radiowych Gagarina.

Po wylądowaniu Gagarin został przedstawiony komisarzowi Międzynarodowej Federacji Lotniczej, który zgodnie z Kodeksem Sportowym FAI... sprawdził dokładnie dokumenty „zawodnika”. Na specjalnym białym wypisano personalia pierwszego kosmonauty, datę lotu kosmicznego i godzinę powrotu z Kosmosu na Ziemię. Gagarin musiał okazać również swoją legitymację sportową, której numer także wciągnięto do protokołu.

Zanim komisarz FAI zakończył formalności związane z uzyskaniem oficjalnego wniosku o zatwierdzenie kosmicznych rekordów Gagarina jako rekordów świata — nadeszła na jego ręce depesza od przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Lotniczej, Harolda Gillmana:

„Z niecierpliwością oczekujemy szczegółów. Jurij Gagarin otrzyma złoty medal FAI,

we i fabryczne reprezentują w tym roku wysoki poziom. Przygotowanie maszyn zdaniem mgr Jasiorkowskiego nie budzi na ogół zastrzeżeń.

Ale dość rozważań i opinii. Rajd jeszcze trwa. I chociaż do końcowego sukcesu najczęściej szans mają: zespoły Polacy, a indywidualnie Fletcher i Brittan (oba Anglia), kto ostatecznie osiągnie zwycięstwo — pozostaje sprawą otwartą.

MAREK RÓŻYCKI

ECHO SPORTOWE

Kosmiczne rekordy Gagarina

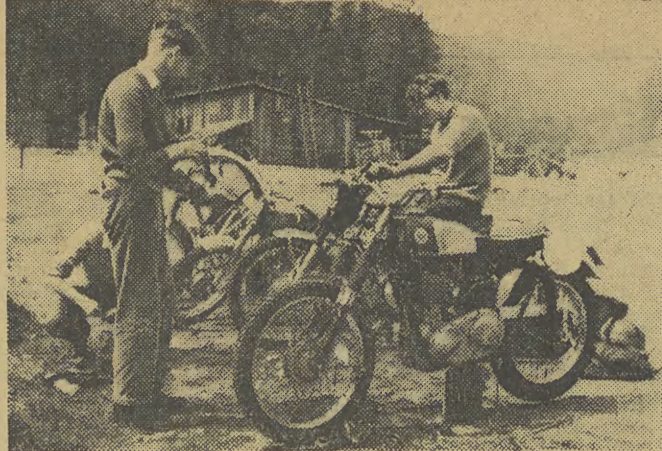
Kosmiczne rekordy Gagarina wymagały spełnienia pewnej ścisłej procedury, aby można je było wciągnąć na listę rekordów Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI). Jak wyglądała taka procedura — pisze na łamach radzieckiego pisma lotniczego „Krylia Rodiny” komisarz sportowy FAI, J. Borisienko.

Jako komisarza sportowego FAI powiadomiono go o zamierzonej próbie wysłania Gagarina na podładzie statku „Wostok” w podróży dookoła Ziemi. Borisienko wraz z innymi obserwatorami znajdował się więc 12 kwietnia w rejonie startu statku kosmicznego i był następnie informowany na bieżąco o przebiegu lotu na podstawie meldunków radiowych Gagarina.

Po wylądowaniu Gagarin został przedstawiony komisarzowi Międzynarodowej Federacji Lotniczej, który zgodnie z Kodeksem Sportowym FAI... sprawdził dokładnie dokumenty „zawodnika”. Na specjalnym białym wypisano personalia pierwszego kosmonauty, datę lotu kosmicznego i godzinę powrotu z Kosmosu na Ziemię. Gagarin musiał okazać również swoją legitymację sportową, której numer także wciągnięto do protokołu.

Zanim komisarz FAI zakończył formalności związane z uzyskaniem oficjalnego wniosku o zatwierdzenie kosmicznych rekordów Gagarina jako rekordów świata — nadeszła na jego ręce depesza od przewodniczącego Międzynarodowej Federacji Lotniczej, Harolda Gillmana:

„Z niecierpliwością oczekujemy szczegółów. Jurij Gagarin otrzyma złoty medal FAI,



Ekipa motocyklistów, angielskich uczestniczących w tegorocznym XIX Międzynarodowym Rajdzie Tatrzańskim w chwili dokonywania przeglądu swych maszyn.

I. TWARDOSZ BĘDZIE GRAŁ W WAWELU

Jak się dowiadujemy, wicemistrzyni Polski — koszykarki WKS Wawel zostały ostatnio zasilone przez utalentowaną zawodniczkę krakowskiej Olszy, reprezentantką Polski — Irenę Twardosz. Sądzić należy, iż po odpowiednim zgraniu się z nowymi koleżankami Twardosz będzie wartościową zawodniczką zespołu.

W „portugalskim” zestawieniu wystąpią juniorzy w Radomiu

Jak już informowaliśmy, w najbliższą niedzielę tj. 16 bm. odbędzie się w Radomiu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie juniorów ZSRR i Polski. Drużyna polska wystąpi do zawodów w podobnym zestawieniu, w jakim uczestniczyła w rozgrywkach UEFA w Portugalii. A więc: w bramce Karasiński, rez. Apostel, obrona — Kędzia, Rewilak, Janduda, rez. Błaszczak, pomoc — Kapeński, Nowak, rez. Winkler, atak — Hausner, Soltysik, Bujara, Kapszyk, Kowalik, rez. Studnicki i Banaś. W spotkaniu nie weźmie udziału junior Musiałek, który reprezentować będzie barwy Górników w meczu „Intertoto”.

Poważne kłopoty budowniczych krakowskiego »Domu Turysty«

Przed powstaniem u zbiegu ulic Kopernika i Westerplatte w Krakowie „Domem Turysty” raz po raz zatrzymują się grupy ludzi pytając z ciekawością kiedy też budowa ta zostanie oddana do użytku. Budowa obiektu turystycznego szczególnie w naszym mieście, gdzie codziennie przejeżdżają dziesiątki wycieczek wydaje się być sprawą niecierpiącą zwłoki.

Na wcześniejszej konferencji z udziałem przedstawicieli zainteresowanych przedsiębiorstw, kierownik budowy mówił o wielkich kłopotach napotykanym w związku z prowadzonymi pracami. W tym roku otrzymano do przerobu 9 milionów złotych, a w pierwszym półroczu przerobiono 3.700.000 zł. Harmonogram prac nie jest realizowany planowo, na skutek ciągłych zmian wprowadzanych przez głównego inwestora, którym jest Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Np. po wykonaniu przysłanego z Warszawy planu urządzeń kanalizacyjnych, otrzymano nowy projekt, według którego znów trzeba będzie całe urządzenie przerobić. Utrudniło to oczywiście znacznie planową realizację prac, gdyż zamiast budować dalsze elementy trzeba będzie ponownie przeprowadzić wykonane już roboty. Drugą bolączką „zatrważającą życie” kierownictwu budowy jest brak dokumentacji na szereg robót, które muszą już być rozpoczęte. Inwestor z niewiadomych przyczyn nie dostarcza potrzebnej dokumentacji, mimo iż terminy przekazania planów minęły dwa czy nawet trzy miesiące temu.

Wczorajsza konferencja wniosła do sprawy szereg dodatnich elementów. Uzgodniono m. in. z dyrekcją działu inwestycji PTKK i „Miestoprojektem”, iż do końca bm. zostaną wykonawcom dostarczone wszystkie potrzebne plany. Mamy nadzieję, że przy wspólnym wysiłku zainteresowanych uda się wykonać wszystkie przewidziane harmonogramem roboty, tak by ten potrzebny obiekt turystyczny został jak najprędzej przekazany do eksploatacji. (H)

Jubileuszowe spotkania

Zaszczytny tytuł Mistrza Sportu



Sekcja piłki ręcznej w Zwierzynieckim Klubie Sportowym zawiązała się w r. 1948 i już w dwa lata później wywalczyła awans do A klasy.

Ale szczęście jest zmiennie — a piłka okrągła. Nadszedł okres niepowodzeń dla drużyny ze Zwierzynicy, chłopcy zdani na własne siły nie wytrzymali konkurencji silniejszych i ledwie przygotowanych przeciwników, spadając na VI miejsce w tabeli. Było to w r. 1954.

W tym właśnie czasie zjawili się w Klubie nowi doświadczeni trener Roman Pyjos — reprezentacyjny koszykarz Wisły i równocześnie świetny szczyplonista. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. W r. 1955 szczyplonista Zwierzyniecki zdobył wicemistrzostwo klasy A, a Roman Pyjos, który jako trener drużyny nie rezygnuje bynajmniej z udziału w zawodach zostaje powołany do reprezentacji Polski w 11-osobowej piłce ręcznej, biorąc udział w szeregu międzynarodowych spotkań z Belgią, Danią, Austrią, NRD, Rumunią i Czechosłowacją. W II Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych Młodzieży jakie odbyły się w Warszawie (w sierpniu 1955 r.) Polska plasuje się na III pozycji, a Roman Pyjos jako jeden z najlepszych zawodników naszej kadry zdobywa Brązowy Medal.

Na tym sukcesie nie kończy się wcale jego sportowa kariera. W marcu 1956 r. przyjmując opiekę (jako trener) nad drużyną juniorów w Zwierzynieckim Klubie Sportowym, a w rok później — powołany znów do reprezentacji Polski — otrzymuje decyzją Głównego Komitetu Kultury Fizycznej tytuł Mistrza Sportu. Następuje kolejna seria wojaży i spotkań z reprezentacjami: Węgier, Finlandii, Szwecji, Jugosławii, Danii, Norwegii oraz Hiszpanii.

Te piękne sukcesy nie przeszkodziły Pyjosowi ukończyć wyższych studiów. Do mistrzowskich tytułów w sporcie dołączył jeszcze jeden dyplom — dyplom magistra i z poświęceniem rozpoczął pracę w Nowej Hucie, jako szkolny wychowawca kultury fizycznej. Z takiego sportowca Zwierzyniecki Klub może być naprawdę dumny. (ZAR.)

Lipiec na rowerze

Krakowski Klub Kolarski PTKK — w pełni sezonu wycieczkowego. Każda niedziela przynosi nowe, ciekawe imprezy. Jutro w niedzielę, 16 bm. kolarze klubowi wybierają się na 45-kilometrową wycieczkę trasą Kraków — Kustrze — Skotniki — Skawina — Las Bronaźowa — Mogilany. W dniach 21—23 bm. odbędą się III Turystyczny Zlot w Tegoborzu z udziałem krakowskich kolarzy amatorów. W ostatnią niedzielę lipca — wycieczka na trasie Kraków — Zabierzów — Kleszczów — Brzostkonia — Nawojowa Góra — Rudawa — Kraków. W pierwszym połowie sierpnia — gwóźdź sezonu: dwutygodniowy obóz wędrowny po Rzeszowszczyźnie, Bieszczadach i Słowacji (w pasie konwencyjnym). Trasa wiedzie przez Łańcut, Leżajsk, Jarosław, Przemysł, Krasieczyn, Ustrzyki Dolne, Cisnę, Duklę, Svidnik, Krosno, Biecz, N. Sacz, Rożnow i Gdów — do Krakowa.

We wrześniu odbędą się wielka „ogólnopolska impreza” — Rajd Przyjaźni Szlakami Lenina. Uczestnicy rajdu spotkają się w Poroninie. Organizatorami imprezy są: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych oraz Zarząd Okręgu PTKK w Krakowie. Wśród biorących udział w rajdzie przedstawicieli turystyki górskiej, pieszej, motorowej i kolarskiej znajdują się oczywiście członkowie Krakowskiego Klubu Kolarskiego. (H)

Mógł pragnąć jej śmierci, ale nie wiemy, czy pragnął. Gdybyśmy mogli podsłuchać ich ostatnią rozmowę...

Nie warto snuć zbyt fantastycznych domysłów. Mimo wszystko najbardziej prawdopodobna wydaje się pierwsza hipoteza: wróżbita zabił i obrabował Vegę Orell, a potem uciekł. Którędy? Chociażby przez plażę! To, że piesek wylał wodę i trzeba było napelnić kociołek na nowo, niczego właściwie nie zmieniło. Otwarte pozostaje pytanie, dlaczego usiłowano zabić mordercę? Ale i to da się z czasem zapewne wyjaśnić. Jeżeli Selim zabił i obrabował Vegę Orell, znaczy to, że był przestępcą, chociaż nikt go o to nie podejrzewał. A w świecie przestępców nożowe porachunki między współnikami nie są rzadkością.

Takie myśli gonili się i krzyżowały w głowie Bridel, podczas gdy komisarz Estoppey kończył przesłuchanie pokojówki.

Gdy Maria Vitelli wyszła, komisarz powiedział niespodziewanie:

— Wiedzie co, Bridel? Zastanawiam się, czemu dotychczas nie staraliśmy się zbadać bardziej szczegółowo jaka była przeszłość denatki?

Zanim Bridel zdążył odpowiedzieć Estoppey odezwał się znów:

— Chciałbym, żebyście teraz zaprosili do tego pokoju młodego Mohammeda. Nie wypada wołać go przez Maksa Engli. Pamiętajmy, że dopiero co utracił w tragicznych okolicznościach ojca. Złóżcie mu wyrazy współczucia i poproście, żeby nam nie odmówił swoich zeznań, bo mogą one ułatwić odnalezienie i ukaranie zabójcy macochy, a pośrednio również i ojca. Gdyby nie wstrząs psychiczny, starszy pan żyłby prawdopodobnie do tej pory. Wprawdzie lekarze stwierdzili udar mózgowy, jednakże wiadomo, co ten udar spowodowało.

Bridel wyszedł. Komisarz Estoppey nalał pół szklanki wody sodowej z syfonu, który przygotował

M. ADOGAŃSKI MORDERSTWO NAD LEMANEM

przezornie Engli. Dolał do niej odrobinę wina ze stojącej obok butelki i wypił.

Potem zaglebił się w fotelu, oparł głowę i przymknął oczy. On także był starszym panem, znał bezcenną wartość nawet krótkiej chwili odprężenia, szczególnie w właściwym momencie. Cisnęły mu się do głowy różne myśli, ale uciszał je celowo. Przyjdzie na nie czas.

Estoppey nauczył się przez odpowiedni trening woli i świadomości obracać w ten sposób na wypoczynek nasuwające się wśród pracy wolne chwile, ale nigdy przy tym nie zasnął. Był na to zbyt sumienny i zanadto dbał o swój autorytet. Toteż zaledwie Bridel poruszył klamką, komisarz od razu wyprostował się, wstał z fotela i gdy inspektor wszedł z młodym człowiekiem do pokoju bilardowego, Estoppey podszedł do Mohammeda i wyraził mu swoje współczucie. Następnie wrócił na fotel, Mohammedowi wskazując drugi.

Bridel usiadł także i przygotował się, jak poprzednio, do notowania zeznań. Inspektor i komisarz patrzyli na Mohammeda ten zaś utkwiał wzrok w dywanie, jak gdyby po raz pierwszy zobaczył jego wzór i niepomiernie mu się dziwił.

Cienkie brwi Mohammeda podniosły się wysoko nad wąskim, pięknie wyrzeźbionym nosem. Długie, łagodne czarne oczy o niebieskawych białkach zatonały w cieniu rzęs. Zdawało się, że cała boleść